

**Pierwszoligowe St. Mirren postraszyło Celtic, gdyż przez blisko godzinę prowadziło na Parkhead 1:0. Celtowie stanęli ostatecznie na wysokości zdania, po przerwie odwracając wynik spotkania. Wygrali 4:1.**

Drużyna z Paisley nie pokonała Celtów od 2013 roku i także tym razem nie dawano jej większych szans na powodzenie. Mecz zaczął się jednak zaskakująco, bo goście w trzynastej minucie objęli prowadzenie. Bramę dała im akcja po stałym fragmencie gry i strzale Harry'go Daviesa.

Celtowie mieli miażdżącą przewagę w posiadaniu piłki, ale nie doprowadzili przed przerwą do wyrównania. Po zmianie stron goście byli blisko podwyższenia wyniku. Niefortunnie we własnym polu karnym interweniował Moussa Dembele, a piłka po jego nodze trafiła w poprzeczkę.

Celtowie szybko otrząsnęli się jednak po tej sytuacji. Wyrównanie przyniosła im akcja z 58. minuty. Piłkę w pole karne wrzucił z rzutu wolnego Patrick Roberts, a delikatnie do siatki skierował ją głową Mikael Lustig.

Gracze St. Mirren nie zdążyli podnieść się po tym ciosie, a już zadano im drugi. Zaledwie kilkadziesiąt sekund później Leigh Griffiths dograł piłkę do Scotta Sinclaira, a ten efektywnym strzałem pod poprzeczkę przelobował bramkarza gości.

Awans Celticu stał się faktem w 67. minucie gry. Wówczas, po dograniu wzdłuż bramki Sinclaira, na listę strzelców wpisał się Moussa Dembele. Gorszy od Francuza nie chciał być także drugi z napastników, czyli Griffiths. Ustalił on w 78. minucie wynik tego spotkania.

### **CELTIC - ST. MIRREN 4:1**

Lustig 58', Sinclair 59', Dembele 67', Griffiths 78' - Davis 13'

**CELTIC:** Gordon - Lustig, Sviatchenko, Boyata, Tierney - Brown, Bitton (Griffiths 54'), Armstrong (Eboue 77'), Mackay-Steven (Roberts 46'), Sinclair - Dembele

Autor: Mick Wachowski